

Elizabeth Kübler-Ross, David Kessler, *Lekcje życia*, tłum. K. Popławski, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2014, ss. 216.

Choć od śmierci Elizabeth Kübler-Ross minęło już kilkanaście lat (2004), ciągle ukazują się kolejne publikacje tej wyjątkowej, ale także kontrowersyjnej amerykańskiej lekarki szwajcarskiego pochodzenia. Znanej głównie z przełomowej książki *Rozmowy o śmierci i umieraniu*, która dała asumpt do dyskusji na temat godnego umierania – dotychczas pomijany w dyskursie naukowym i społecznym. Wielkim sukcesem okazała się także jej ostatnia praca *Koło życia* – autobiografia, fascynująca podróż przez życie tej nietuzinkowej i niezwykle zdeterminowanej i uczonej. W Polsce z dużym opóźnieniem pojawiły się jej pierwsze i kolejne prace, nie inaczej jest z recenzowaną publikacją, która w Polsce ukazuje się 13 lat po wydaniu amerykańskim. Jest to książka, której współautorem jest jej młodszy współpracownik D. Kessler, a podejmowana tematyka osadzona jest w większości w realiach życia ludzi doświadczających bliskości chorób i śmierci, gdyż *Lekcje życia* to konsekwentna kontynuacja wcześniejszych publikacji autorów. Nie zawiedzie się ten, kto oczekuje wielu autentycznych relacji oraz opisów doświadczeń. Nie brakuje także głębokich przemyśleń samych bohaterów opowiadań i członków ich rodzin, przyjaciół, znajomych, jak również samych badaczy problematyki życia w sytuacjach granicznych. Choć autorzy są naukowcami i ekspertami (z ogromną praktyką), recenzowaną książkę trudno nazwać naukową, jest to raczej publikacja popularno-naukowa. Wszelkie rozważania są autorskimi wywodami bez osadzenia w literaturze i oparcia metodologicznego. Nie jest to przejaw ignorancji, a jedynie taki typ publikacji, w którym autentyczne relacje ze swojego życia lub życia pacjentów jako materiał źródłowy, poddawane są analizie i refleksji ekspertów. Jednak nie jest to książka o śmierci, jest to książka o poszukiwaniu tożsamości człowieka, to swoiste lekcje odkrywania siebie, by swoje życie prawdziwie przeżyć. Śmierć jest tłem, inspiracją, szansą na poznanie siebie. Lekcje, których chcą czytelnikom udzielić autorzy książki, by znaleźć drogę odkrywającą własną drogę życiową, kon-

centrują się wokół kilku pojęć. Jako pierwszą wartość wymieniono autentyczność w relacjach z samym sobą i innymi – konieczny atrybut odkrywania swojego życia. Jednak, by tak się też stało musi człowiek doświadczyć miłości – kochać siebie i innych oraz być kochanym. Musi być otwarty na drugiego człowieka, kochać go takim, jakim on jest. Kolejną lekcją jest sztuka bycia z innym człowiekiem, budowanie relacji, związków, pielęgnowanie wartościowych kontaktów, bo to właśnie inni ludzie są potrzebni do życia i nadają mu wartość, kształtują przestrzeń. Autorzy książki podnoszą także kwestię straty ze szczególnym uwzględnieniem straty najbliższych – umiejętności przeżywania żałoby, czerpiąc jednocześnie z tego, co kochana osoba pozostawiła. Piąta lekcja nazwana została „siła”. Odnosi się do poszukiwania w sobie zasobów mocy, które są niezbędne w zmaganiach z przeciwnościami życia. Potrzebna jest też ona do realizacji innych zadań opisanych w książce – poradeniu sobie z poczuciem winy. Siódma lekcja podejmuje tematykę percepcji czasu w różnych sytuacjach życiowych, konfrontacji z perspektywą przyszłościową i przeszłościową. Strach jest przedmiotem rozważań autorów w kolejnym rozdziale. Chodzi o lęki egzystencjalne, a także o lęk przed życiowymi wyzwaniem, z którymi przychodzi się mierzyć w cyklu życia. Kolejne lekcje to „gniew”, „zabawa”, „cierpienie”, „poddanie się”, „wybaczenie” i „szczęście”. Książkę zamyka „lekcja ostateczna”, to lekcja cieszenia się życiem, codziennością, dostrzegania u siebie i innych dobra. Autorzy kończą książkę słowami „Pamiętajmy, nikt z nas nie dostanie drugiego życia. Nigdy nie będziesz tym, kim jesteś, i nie doświadczysz tego, co jest teraz twoim udziałem. Nigdy nie będziesz miał takich wyobrażeń jak teraz, w tych okolicznościach, z twoimi rodzicami, dziećmi czy innymi członkami rodziny. Nigdy nie będziesz mieć takich samych przyjaciół. Nigdy nie będziesz na ziemi ze wszystkimi jej cudami. Nie czekaj więc na ostatnie spojrzenie na gwiazdy, morze, czy ukochaną osobę. Popatrz teraz” (s. 238).

Artur Fabiś